

#zostanwdommu

CZAS

ROK XXV NR 14 (1302)

DATA: 8.04.2020

CENA: 2.50 zł

(w tym 5% VAT)

ISSN 1425 - 2562

Indeks 325163

Odwiedź nas w Internecie
www.czasostrzeszowski.pl

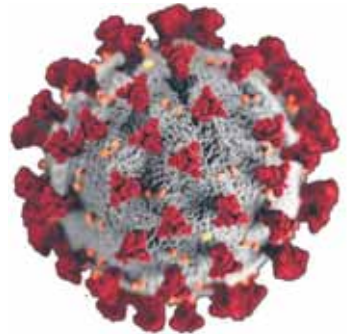
OSTRZESZOWSKI

REGIONALNY TYGODNIK INFORMACYJNY



CZAJKÓW * DORUCHÓW * GRABÓW N. PROSNĄ * KOBYLA GÓRA * KRASZEWICE * MIKSTAT * OSTRZESZÓW

TRZY OSOBY Z POWIATU ZAKAŻONE KORONAWIRUSEM



W naszym sąsiedztwie najmniej przypadków, bo dwa, odnotowano do tej pory w Kępnie.

A. Ławicka



Stało się to, czego od kilkunastu dni obawiali się mieszkańcy naszego powiatu. Choć koronawirus przez dłuższy czas nas omijał to, niestety, dotarł już do Ostrzeszowa. Są pierwsze trzy przypadki zarażenia.

Pierwszy przypadek to 48-letnia kobieta z gminy Ostrzeszów, która w stanie dobrym przebywa w domu. Miała ona kontakt z inną osobą zarażoną. Drugą osobą, u której stwierdzono koronawirusa, jest 71-letnia kobieta z pow. ostrzeszowskiego - w stanie średnio dobrym przebywa w szpitalu zakaźnym w Poznaniu. Ona również miała kontakt z osobą zarażoną, od dłuższego czasu była hospitalizowana.

Covid-19 stwierdzono również u 77-letniej pani, która w stanie średnio ciężkim także przebywa w Poznaniu, gdzie od dłuższego czasu jest hospitalizowana.

Jedną ze starszych kobiet pochodzi z gminy Ostrzeszów, druga z gminy Mikstat.

Sytuacja staje się coraz bardziej dramatyczna u naszych sąsiadów. W powiecie krotoszyńskim na koronawirusa zachorowało już ponad 80 osób. W niedzielę zamknięta została tamtejsza Komenda Powiatowa Policji - 7 policjantów jest zarażonych, a 127 zostało poddanych kwarantannie.

W powiecie ostrowskim przypadków zachorowań jest już kilkanaście i jest też pierwsza ofiara śmiertelna - 71-letni mężczyzna zmarł w weekend w szpitalu w Poznaniu. Nie lepiej sytuacja ma się w Kaliszu - w całym powiecie jest już prawie 40 chorych.

„PODEJRZEWALAŁAM U SIEBIE KORONAWIRUSA... I co dalej?”

- Jeżeli nie musimy, to nie wychodźmy z domu, bo w razie choroby trudno będzie uzyskać pomoc. Przekonałam się o tym „na własnej skórze” - te zatrzęsające słowa wypowiedziała w rozmowie z nami pani Iwona, mieszkanka Ostrzeszowa, która miała objawy wskazujące na to, że mogła być zarażona koronawirusem.

Wszystko zaczęło się w marcu. Kobieta źle się poczuła. Z troski o swoje zdrowie postanowiła nie bagatelizować sprawy i udała się na tzw. ostrzeszowską „wieczorynkę”.

- Miałam 37,8 gorączki, bolała mnie klatka piersiowa. Pani doktor zaleciła, by zrobić zdjęcie rtg. Okazało się, że to najprawdopodobniej zapalenie płuc. Zostałam natychmiast skierowana na oddział zakaźny kaliskiego szpitala.

Pani Iwona jeszcze tego samego dnia udała się tam wraz ze swoim mężem. Niestety, do szpitala nie została przyjęta.

- Lekarz dyżurujący nie chciał nawet zobaczyć mojego zdjęcia, nie zbadał mnie, „na oko” stwierdził, że nie widzi u mnie choroby zakaźnej, kazał mi wrócić do domu i położyć w łóżku przez pięć dni, a wtedy na pewno mi przejdzie. Wróciłam do Ostrzeszowa, pojechałam prosto na „wieczorynkę”. Było już późno. Pani doktor była bardzo zdziwiona, że mnie tam nie zatrzymano, zaproponowała, że skieruje mnie na oddział wewnętrzny naszego szpitala, ale poprosiłam, by przepisała mi jakiś antybiotyk, byłam zmęczona, chciałam być już w domu. Lekarz rodzinny, do którego zadzwoniłam, powiedział, że zrobimy kontrolne zdjęcie, ale, że zgłosi mnie do sanepidu, że powinien mieć jeszcze zrobiony test pod kątem koronawirusa - opowiada mieszkanka Ostrzeszowa.

Okazuje się, że zrobienie testu w naszym mieście nie jest wcale

takie proste. Potrzeba wielu prób, a przede wszystkim... cierpliwości.

- Sama również poinformowałam sanepid, przedstawiłam swoją historię. Prosiłam, żeby kogoś do mnie przysłało i pobrano mi wymaz. Przez 10 dni zażywałam antybiotyki, nie miałam zamiaru ciągle faszzerować się lekami, zwłaszcza że nie wiedziałam, czy one w ogóle mi pomagają. Uprzejma pani w sanepidzie wysłuchała mnie i powiedziała, że oddzwoni.

Jak twierdzi pani Iwona, po kilku godzinach otrzymała telefon z sanepidu, że nic nie można w jej sprawie zrobić i skoro lekarz rodzinny zalecił brać antybiotyki i pozostać w domu, to tak właśnie ma zrobić.

- Zadzwoniłam do Narodowego Funduszu Zdrowia, zgłosiłam, że nikt nie chce wykonać mi testu. Jaką odpowiedź usłyszałam...? że powinienam się cieszyć, że jestem w domu. Ręce mi opadły.

Minał tydzień. Mieszkanka Ostrzeszowa na własną rękę zrobiła kolejne zdjęcie rtg. W opisie zaznaczono, że ma obustronne zapalenie płuc.

- Wysłałam ten opis lekarzowi rodzinnemu. Stwierdził, że koniecznie muszę mieć pobrany wymaz. Ale jak, skoro sanepid nie chciał mi w tej sprawie pomóc? Kiedy kończyło mi się chorobowe, zadzwoniła do mnie pani z sanepidu i zapytała, jak się czuję, bo przecież wracam do pracy. Moje zdenerwowanie sięgnęło wtedy zenitu. Sanepid nie zainteresował się mną przez cały tydzień! Po raz kolejny tłumaczyłam swoją sytuację, w nerwach powiedziałam jednak, że jeśli nadal nie chcą mi pomóc, to wychodzę na ulicę, ale najpierw przyjdę do nich i zacznę płuć!

Dokończenie na str. 2.

Choć czas mamy niespokojny,
taki inny rodzaj wojny,
to nadziei nie tracimy
i gorąco w to wierzymy,
że się wszystko uspokoi.
I tak będzie, drodzy moi.
Święta niech nam wzmocnią
ducha,
niechaj płynie z nich
otucha,
że zaraz pokonamy
i wrogowi się nie damy!

Świąt Wielkanocnych spokojnych
i pełnych nadziei oraz wiary
w dobre jutro
życzy
redakcja



To będą święta inne niż wszystkie...
Mimo trudnego czasu postarajmy się zachować pogodę
ducha i wzajemną życzliwość.
Niech odradzająca się przyroda wzmocni w nas nadzieję
i przyniesie otuchę.
Życzymy zdrowia!
Niech nie opuszczają nas: wiara, nadzieja i miłość.
Z wyrazami wsparcia

Przewodniczący
Rady Powiatu
w Ostrzeszowie
Tomasz Maciejewski

Wicestarosta
Ostrzeszowski
Zofia Witkowska

Starosta
Ostrzeszowski
Lech Janicki



Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych
życzymy Mieszkańcom Miasta i Gminy Ostrzeszów
wszelkiej pomyślności, dużo zdrowia i optymizmu,
pozwalającego realizować wszystkie plany
oraz zamierzenia.

Niechaj radość wielkanocnego poranka
rozpromieni swym blaskiem Wasze serca,
przynosząc miłość, spokój i nadzieję
na ten trudny dla nas wszystkich czas.

Przewodnicząca
Rady Miejskiej Ostrzeszów
Beata Calińska

Burmistrz
Miasta i Gminy Ostrzeszów
Patrik Jędrówiak

